

KILKASET OSÓB PRZYCIĄGNAŁ ZORGANIZOWANY W DOMU MUZYKI I TAŃCA CASTING DO POPULARNEGO SHOW TELEWIZJI TVN

W POSZUKIWANIU CZYNNIKA „X”



Alekandra Obątek z Dąbrowy Górniczej i Dominika Kapuśniak z Krakowa

Siedemnastoletnia **Natalia Brzezińska** przyjechała na przesłuchania z Jastrzębia Zdroju. Namówili ją przyjaciele. – Trema musi być. Im jest większa, tym lepiej potem wychodzi – przekonuje dziewczyna. – Śpiewanie ciągle przewija się w moim życiu. Śpiewałam w przedszkolu, w kółku teatralnym, na festynach. Zobaczmy, jak teraz pójdzie – uśmiecha się Natalia. W osiedlowym klubie swój talent

Już po raz trzeci producenci polskiej edycji programu „X Factor” wyruszyli na poszukiwania wokalnych talentów. W niedzielę pojawili się w Zabrzu, a w kolejce do sławy ustawiło się kilkaset młodych ludzi.

wokalny szlifuje 18-letnia **Aleksandra Obątek** z Dąbrowy Górniczej. – Wcześniej startowałam do „Bitwy na głosy”, ale nie zadzwonili. Może teraz się uda – wzdycha Ola, która na casting przygotowała utwory „Want u back” Cher Lloyd i „Oto ja” Ewy Farny. Ale były i bardziej nietypowe propozycje. Osiemnastoletni **Adrian Kuban** z Częstochowy zaśpiewał... hymn Samoa. – To moje hobby. Uczę się hymnów – tłumaczy Adrian. – Komisja była bardzo fajna.

Szkoda, że mogłem zaśpiewać tylko fragment. Mamy dostawać SMS-y z informacją, czy dostaliśmy się dalej. Nie mogę się doczekać – rozmarza się Adrian. W Domu Muzyki i Tańca nie zabrakło iście profesjonalnych występów. – Wygrałem w „Szansie na sukces” odcinek z Urszulą. Z zespołem „Sam Wiesz Kto” mam też na koncie SuperDebiuty na festiwalu w Opolu – wylicza **Piotr**, na co dzień student zarządzania i inżynierii produkcji na Politechnice Opolskiej. Precastingi do trzeciej edycji polskiej odsłony programu „X Factor” potrwają do połowy grudnia. Kolejne przesłuchania zaplanowano w Gdańsku (8 grudnia) i w Warszawie (15 grudnia). Wiosną przyszłego roku dowiemy się, kto dołączy do Gienka Loski i Dawida Podsiadło, zwycięzców dwóch poprzednich edycji. (hm)



Adrian Kuban zaśpiewał na castingu hymn Samoa

Jeszcze trochę formalności i można kierować się na scenę



GÓRNICZY Z KOPALNI „SOŚNICA-MAKOSZOWY” ŚWIĘTOWALI W SOBOTĘ TRADYCYJNĄ BARBÓRKĘ

POD OPIEKĄ ŚWIĘTEJ BARBARY

W hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji świętowali w sobotę Barbórkę górnicy z kopalni „Sośnica-Makoszowy”. Uroczystość była okazją do wręczenia odznak jubileuszowych za 25 lat pracy, odznak „Zasłużony dla górnictwa” i awansów na wyższe stopnie.

– To wyjątkowy dzień dla wszystkich górników, ich rodzin i całego Śląska – mówił podczas sobotniej uroczystości dyrektor kopalni „Sośnica-Makoszowy” **Grzegorz Mendakiewicz**. Jak podkreślał szef ostatniej już czynnej kopalni w Zabrzu, tegoroczne wydobycie przekroczy w zakładzie 3,6 mln ton, a dzięki rozpoczętym już robotom przygotowawczym w 2015 r. rozpocząć ma się



Na Barbórcie nie mogło zabraknąć górniczej orkiestry

eksploatacja nowego złoża. Gośćmi sobotniej Barbórki byli m.in. prezes Kompanii

Węglowej Joanna Strzelec-Łobodzińska, prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik oraz

przedstawiciele urzędów górniczych i uczelni technicznych regionu. (hm)



Uroczystości w hali MOSiR